Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 249 | Piątek, 23 października 1942 r. | Rok II

Dotkliwa klęska lotnictwa brytyjskiego w Egipcie

Anglicy stracili 73 samoloty, Sprzymierzeni 12

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 22 października:

W zachodniej części Kaukazu niemieckie formacje górskie, mimo opadów deszczowych podobnych do oberwania chmur, przełamały polowe pozycje bolszewickie, w toku zaciętych walk ulicznych wzięły 2 ważne miejscowości i zniszczyły przy tym jeden pułk strzelców sowieckich. Wzięto do niewoli ponad 1.200 jeńców, zdobyto albo zniszczono 7 dział, 127 karabinów maszynowych i liczny pozostały materiał wojenny. Na południe od rzeki Terek walki lokalne.

W walce o Stalingrad w toku zaciętych walk pojedynczych zdobyto zaciekle bronione bunkry ziemne i pozycje barykadowe. Punkt ciężkości niemieckich ataków lotniczych spoczywał na bolszewickich punktach oporu w północnej części miasta. Kontynuowane ataki odciążające, skierowane przeciwko frontowi na północ od miasta, zostały przy poparciu niemieckich i rumuńskich sił lotniczych rozbite bez reszty. Samoloty bojowe kontynuowały niszczenie znajdujących się na zapleczu połączeń sowieckich na wschód od Wołgi. Na pozostałych częściach frontu wschodniego poza działalnością niemieckich oddziałów wypadowych i odpieraniu sporadycznych wypadów sowieckich nie było znaczniejszych czynności bojowych. Na południe od Murmańska niespodziewany atak lotnictwa na pewną sowiecką bazę lotniczą wywołał zniszczenia i pożary.

W bitwie powietrznej z dnia 20 października na froncie egipskim, o której wczoraj doniesiono, włoscy myśliwcy zestrzelili 44 a niemieccy 11 samolotów brytyjskich, poza tym artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła 6 aparatów.

W dniu 21 października myśliwcy i artyleria przeciwlotnicza zestrzelili dalszych 12 samolotów brytyjskich. Zaginęło 12 samolotów sprzymierzonych formacyj lotniczych.

Ataki niemieckiego i włoskiego lotnictwa skierowały się także wczoraj i nocy ubiegłej na bazy lotnicze i inne obiekty twierdzy wyspiarskiej Malta. Wskutek ataku alianckiej eskadry lotniczej o charakterze mieszanym na obszar zachodnio-francuski ludność francuska poniosła znowuż straty, podczas gdy szkody w budynkach były małe. Myśliwcy zestrzelili 3 czteromotorowe bombowce. Oprócz tego stracili alianci we dnie na zachód od Brestu i nad południową częścią francuskich obszarów okupowanych po jednym samolocie.

Lekkie niemieckie samoloty bojowe zaatakowały wczoraj bombami ciężkiego kalibru skutecznie ważne pod względem wojennym urządzenia w południowo-zachodniej Anglii, jak również koncentracje brytyjskich łodzi służących do lądowania.

Nocy ubiegłej niemieckie samoloty bojowe atakowały obiekty wojskowe we wschodniej Anglii.

Król Michał na inspekcji

BUKARESZT, 22. 10. — Król Michał w towarzystwie ministra obrony kraju generała Pantazi złożył w piątek wizytę jednostkom rumuńskiej marynarki wojennej w Konstanzy celem osobistego wręczenia odznaczeń w obecności sekretarza stanu dla marynarki admirała Pais, oficerom i szeregowym, którzy szczególnie zasłużyli się w czasie operacyj na Morzu Czarnym.

Walki oczyszczające na polach gruzów

„Czerwony Październik" morzem płomieni

BERLIN, 22. 10. — Silna ulewa jaka panowała w Stalingradzie w dniu 19-go bm. zamieniła ulice tego miasta, w większej części niebrukowane, w głębokie błota. Wozy bagażowe i kolumny pojazdów brnęły wśród bagien dochodzących ludziom do kolan ku odcinkom bojowym w północnej części miasta celem zaopatrzenia frontu w żywność, amunicję, materiały pędne i inny niezbędny materiał wojenny.

Wśród pól gruzów zdobytych fabryk sprzętu zbrojeniowego tu i ówdzie obudził się znowu opór sowiecki.

Według meldunków naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych kontynuowano wobec tego akcję oczyszczającą. Drobniejsze oddziały bolszewickie utrzymały się ukryte w rowach odpływowych, kanałach, rowach i innych kryjówkach. Z tymi rozproszonymi grupkami dochodziło do zaciętych walk na nieprzejrzystych polach gruzów terenów fabrycznych odlewni dział „Czerwona Barykada", w których bolszewicy dobrze się orientują.

Rozpaczliwie broniący się żołnierze sowieccy mieli jednak do wyboru śmierć albo w ogniu niemieckiej piechoty i grenadierów broni pancernej, albo pod kulami pędzących ich naprzód komisarzy. Mimo że oddziały bolszewickie, walczące na straconych placówkach, starały się wykorzystać każdą dodatnią stronę i wszelkie możliwości krycia na terenie zdruzgotanych kompletnie terenów fabrycznych, to jednak w końcu żołnierze niemieccy stawali się panami sytuacji i likwidowali te grupy.

Większe rozmiary przybrały walki lokalne o bloki domów na północnym przedmieściu. Bolszewicy ukrywający się w tych blokach stanowili resztki formacji, jakie wojska niemieckie w czasie swego wypadu z terenu fabrycznego wytwórni traktorów i czołgów „Dzierżyński" w kierunku północnym odcięły, na zachód od powstałego wskutek tego klina. W rezultacie ruiny domów zdobyto, a siły bolszewickie zniszczono.

Lotnictwo z powodu powikłania linii frontowej z trudnością tylko mogło wspierać walki oczyszczające, wobec czego eskadry samolotów nurkowych kierowały swoje ataki na terenie miasta przede wszystkim przeciwko obiektom przemysłowym, zakładom fabrycznym „Czerwony Październik". Samoloty niemieckie dokonywające przez cały dzień nalotów obróciły w gruzy hale fabryczne i budynki administracyjne, które bolszewicy wskutek wbudowania dział piechoty i karabinów maszynowych zamienili w formalne fortece. Skuteczność ataków nurkowych była tak potężna, że kilka budynków zawaliło się w gruzy aż do fundamentów, grzebiąc pod sobą swoje załogi. Pomimo nisko zalegającej powłoki chmur, niemieckie samoloty bojowe zjawiały się nieustannie ilekroć bolszewicy usiłowali zorganizować na nowo swoje rozsypujące się formacje i rozbijały je bombami rozpryskowymi oraz ogniem broni pokładowej. Kiedy wieczorem ostatnia eskadra samolotów nurkowych odlatywała do swych baz, wielkie części fabryki „Czerwony Październik" stanowiły jedno morze płomieni. Także w tym dniu zjawiły się nad Stalingradem w porze dziennej jedynie tylko pojedyńcze samoloty bolszewickie, wskutek czego patrolujące myśliwce były w stanie zestrzelić zaledwie dwa myśliwce sowieckie.

Punkt ciężkości akcji lotnictwa niemieckiego skierowany był na linie kolejowe w dolnym biegu Wołgi, gdzie samoloty wywiadowcze wyśledziły obecność kilku pociągów towarowych. Jeden niemiecki samolot bojowy jedną tylko serią bomb zniszczył 25 wagonów, stojących w szeregu, a wyładowanych działami i materiałami wojennymi. W godzinach popołudniowych niemieckie samoloty bojowe zaatakowały ciężkimi bombami bolszewickie lotnisko polowe, przy czym zniszczyły 6 samolotów w toku walk powietrznych z myśliwcami bolszewickimi, ukazującymi się bardzo rzadko i wyłącznie w pojedynkę, zestrzelono jeden samolot bolszewicki. Dalszą maszynę strąciła artyleria przeciwlotnicza, tak że w tym dniu bolszewicy stracili nad dolnym biegiem Wołgi ogółem 10 samolotów.

Krasnoarmiejcy zmęczeni i rozgoryczeni

Ilia Ehrenburg woła o pomoc

SZTOKHOLM, 22. 10. — Jeden z dzienników południowo-szwedzkich ogłasza we wtorek artykuł żyda sowieckiego Ilii Ehrenburga, streszczający się w nawoływaniu, aby alianci niezwłocznie udzielili Związkowi Sowietów pomocy wojskowej. Autor artykułu podkreśla, że dotychczasowe dostawy Anglii i Ameryki dla ZSRR stanowią zaledwie kroplę w wielkim morzu. Ehrenburg pisze, że niedawno zwiedził front pod Rżewem. Przez cały czas czynił daremne wysiłki aby znaleźć jakieś ślady pomocy nadesłanej przez Amerykę.

W dalszym ciągu Ehrenburg oświadcza, że żołnierze sowieccy po przeszło rocznej wojnie są zmęczeni i rozgoryczeni. W sowieckich fabrykach materiałów wojennych, jak stwierdza wreszcie Ehrenburg, pracują obecnie nawet nieletnie dzieci.



KONSYLIUM. — Zatrzyk drugofrontowy? Nie warto już zaryzykować tak kosztowny preparat. (Simplizissimus).

Rząd Chile ustąpił

SANTIAGO DE CHILE, 22. 10. — Gabinet chilijski ustąpił.

Służba do 60 lat

GENEWA, 22. 10. — Według komunikatów londyńskich wiek dla czynnej służby w brytyjskim lotnictwie został bardzo znacznie podwyższony. Według doniesień „Evening Standard" granica wieku dla personelu technicznego i administracyjnego w brytyjskim lotnictwie została podwyższona z 45 na 60 lat.

Alarm w Sierra Leone

RZYM, 22. 10. — W zachodnio-afrykańskiej kolonii brytyjskiej Sierra Leone zarządzono — według doniesienia z Tangeru — ponowny alarm lotniczy. — Zaobserwowano szereg samolotów z bardzo wielkiej wysokości. Celem obrony brytyjskich baz nadbrzeżnych wystartowały eskadry lotnictwa angielskiego

Odzież i medykamenty dla bolszewików

SZTOKHOLM, 22. 10. — Minister handlu Hugh Dalton we wtorek podał w Izbie Gmin do wiadomości, iż do Unii Sowieckiej trzeba będzie wysłać wielkie ilości odzieży, medykamentów i innych niezbędnych przedmiotów. Wszelka tego rodzaju pomoc możliwa jest tylko przez uszczuplenie zapasów, przygotowanych dla angielskiej ludności cywilnej.

Czy Alianci zrzekną się eksterytorialnych praw w Chinach?

SZANGHAJ, 22. 10. — Według doniesienia z Czungkingu, opublikowanego w gazecie „Takungpao", wychodzącej w Tiensin, tam również z napięciem oczekują spełnienia przyrzeczenia anglo-amerykańskiego w sprawie zniesienia praw eksterytorialnych. W Czungkingu obawiają się, iż rokowania z tymi dwoma aliantami mogłyby nie pójść w kierunku pożądanym. Nie przesądzając wyniku rokowań, podkreślają tu, iż celem zniesienia tych praw nie jest koniecznie potrzebny żaden okres przejściowy.

„Takungpao" w związku z tym zwraca uwagę, iż Anglicy i Amerykanie posiadali w Chinach 16 praw specjalnych, które by trzeba znieść, aby Chiny wydrzeć ze stanu półkolonii, a tym samym urzeczywistnić zasadę pełnego równouprawnienia.

Przywileje dla Włochów w Argentynie

LIZBONA, 22. 10. — Rząd argentyński obwieścił, że we wszystkich miejscowościach Argentyny flagi włoskie mogą być wywieszane w dniach uroczystych br., a mianowicie 22 października oraz 4 i 11 listopada.

Aleuty, Syberia, Australia czy Indie

Najbliższy cel ofensywy japońskiej

SZTOKHOLM, 22. 10. — Przeglądając kombinacje strategiczne na temat najbliższych celów wojennych Japonii w takiej formie, w jakiej przedstawia je prasa aliancka i neutralna, można sobie wyrobić mniej więcej następujący sumaryczny obraz:

„Japonia dzięki olbrzymiemu wysiłkowi uzyskała cel, który od dłuższego czasu przyświecał jej dążeniom. Opanowanie wieńca wysp od Nowej Gwinei począwszy, poprzez Flores, Jawę i Sumatrę, aż do Rangunu uważane było za wstępny warunek, prowadzący do ubezpieczenia rejonu Wielkiej Azji Wschodniej pod kierownictwem japońskim. W międzyczasie jednak zakres zadań strategii japońskiej potężnie się rozszerzył, przekraczając ten jedyny cel.

Japonia prowadzi dzisiaj wojnę nie osamotniona i na własną rękę, lecz podjęła walkę pod znakiem Paktu Trzech mocarstw. To, co dawniej mogło uchodzić przypuszczalnie za cel na długą metę, to dzisiaj może być już jedynie fundamentem dla dalszych możliwości strategicznych. Tym samym narzuca się też nieodparcie wspólność strategii wszystkich państw, przynależnych do Paktu Trzech. Ta wspólnota celu będzie też kierowała dalszymi krokami Japonii.

„Państwo wschodzącego słońca" dzięki swoim dotychczasowym zdobyczom stworzyło sobie rzadko spotykaną, zaokrągloną bazę operacyjną, nastręczającą zasadnicze cztery możliwości kierunku dalszej ofensywy: amerykańskie posiadłości wyspiarskie na środkowym i północnym Oceanie Spokojnym, Syberia, Australia i Indie. Największe prawdopodobieństwo posiadają niewątpliwie dwie ostatnie możliwości. Oba te kraje, zarówno Australia jak i Indie, posiadają wielkie znaczenie gospodarcze, polityczne i wojskowe dla mocarstw Paktu Trzech. Zwycięskie operacje przeciwko Australii pozbawiłyby mocarstwa anglosaskie ostatniej bazy operacyjnej, odpowiadającej swym celom na Oceanie Spokojnym, a równocześnie przyczyniłyby się do stworzenia definitywnej linii rozgraniczającej z Oceanem Indyjskim. Wypad w kierunku na Indie stworzyłby możliwości nawiązania łączności z partnerami europejskimi, nie mówiąc już o niemal niepowetowanej stracie dla Wielkiej Brytanii, która tym samym zostałaby pozbawiona swojej najcenniejszej kolonii.

Podjęcie nowych ofensywnych działań bojowych w Chinach na większą skalę po dokonaniu przez wojska japońskie skróceń frontu i po miejscowych przesunięciach pozycyj w tył, nie wydaje się nieprawdopodobnym. W każdym razie każdy, kto zdaje sobie sprawę ze znaczenia japońskich wysiłków i celów, zakreślonych w obecnej wojnie, śledzi z naprężeniem rozwój dalszych wypadków na terenie Wielkiej Azji Wschodniej.

Bezskuteczny atak powietrzny

na transportowce Ju-52

BERLIN, 22. 10. — We wczesnych godzinach popołudniowych nad terytorium morskim między Kretą a wybrzeżem Egiptu zachodniego zaatakowany został zespół Ju-52 przez 4 brytyjskie samoloty burzące wzoru Beaufighters.

Zanim jeszcze brytyjskie samoloty zdołały rozpocząć ogień, spadły na nie atakując dwa niemieckie samoloty burzące, które krążyły jako osłona konwojowa nad samolotami transportowymi i przepędziły Beaufightery. Podczas natychmiast podjętego pościgu doznał jeden brytyjski samolot burzący tak ciężkich uszkodzeń, że runął w morze, podczas gdy drugi „Beaufighter" wielokrotnie trafiony odniósł ciężkie uszkodzenia.

„Ju-52" podczas tej walki powietrznej leciały dalej planowym kursem, przywożąc bezpiecznie swój ładunek na miejsce przeznaczenia.

Napad na niemiecki samolot sanitarny

BERLIN, 22. 10. — Zanotowano nowy wypadek, iż samolot brytyjski ostrzeliwał w bezwzględny i niehumanitarny sposób niemiecki samolot sanitarny, przewożący rannych. Wskutek tego ataku, urągającego wszelkim postanowieniom prawa międzynarodowego, część rannych pasażerów poniosła śmierć.

Mianowicie niemiecki samolot sanitarny, stacjonowany w północnej Afryce, otrzymał rozkaz przewiezienia do szpitala w Europie 16 rannych, przeważnie ciężko, wśród nich także pewnego pilota północno-amerykańskiego zestrzelonego koło El Alamein. W odległości około 100 km. od wybrzeża afrykańskiego samolot, wyposażony w wyraźne oznaki Genewskiego Czerwonego Krzyża za atakowany został przez brytyjski samolot burzący.

Kilka granatów przebiło kabinę, raniąc ponownie część znajdujących się w niej pasażerów, oraz wywołując pożar, który jednak lżej ranni zdołali ugasić swą pościelą. Pilot dzięki zręcznemu manewrowaniu zdołał nastawić samolot sanitarny na kurs powrotny. W czasie kiedy sanitarny „Junkers" wysyłał przez eter S. O. S., brytyjski samolot burzący wezwał jeszcze dwa dalsze samoloty brytyjskie, mianowicie jedną maszynę burzącą i jednego myśliwca, które kolejno brały pod ogień bezbronny samolot sanitarny.

Serią świetlnej amunicji trafiony został Czerwony Krzyż na zewnętrznej ścianie samolotu w czasie tego ataku sprzecznego z prawem międzynarodowym, przy czym pewien żołnierz, amputowany dopiero przed godziną odniósł śmiertelne rany. Również amerykański porucznik-pilot został ponownie raniony w czasie tego ataku. Dopiero kiedy z daleka ukazało się wybrzeże północnej Afryki, Anglicy odstąpili od samolotu sanitarnego.

Kiedy wyładowano pilota amerykańskiego, oświadczył on na temat tego spotkania ze swoimi aliantami dosłownie co następuje: „Gdybym miał jakąś broń, zestrzeliłbym ich".

Szczotką ryżową

Za co mamy się bić?



„Jestem już od dwóch miesięcy żołnierzem — pisze Amerykanin w liście zamieszczonym w „Nation" z 12. IX. — Widziałem w tym czasie bardzo dobre filmy o higienie płciowej, o pierwszej pomocy, o wojskowych formach grzecznościowych i o sztuce prowadzenia wojny.

Mieliśmy także możność słyszenia zachęcających wykładów o naszych bohaterach wojennych. Były to zawsze te same historie o dzielności i brawurze, które miały na nas oddziaływać pobudzająco. Ale nigdy nie zrobiono najmniejszej wzmianki o tym, dlaczego Ameryka w ogóle znajduje się w stanie wojennym i za co my musimy walczyć. Pod względem ideowym są dla nas zupełną tajemnicą fakty o tej walce demokracji przeciwko faszyzmowi.

Co dotyczy naszego wojskowego wyszkolenia, to mogę tylko powiedzieć, że my wszyscy odczuwamy dość wielki brak ochoty do tego, ponieważ zabija to ducha. Żaden z moich kolegów nie wysila się szczególnie, a ogranicza się do wykonywania tego, co zostało nakazane, nie wykazując przy spełnianiu swych zadań szczególnego zamiłowania. Nigdy dotychczas nie doczekałem się tego, abyśmy przy wymarszu zanucili jakąś żołnierską piosenkę, jak to właściwie wypada żołnierzom, którzy całym sercem służą sprawie.

Ale to jest charakterystyczne dla nas i dla naszego duchowego nastawienia. Życie nasze żołnierskie jest niemiłe i nudne, ponieważ nikt z nas nie wie właściwie, dlaczego my jako Amerykanie mamy iść na tą wojnę.

Lord.

Francja będzie się bronić

w razie ataku alianckiego

PARYŻ, 22. 10. — Po raz pierwszy zapowiedziano Francuzom, iż w razie nowych ataków na części Imperium Francuskiego, Francja dysponuje bronią, ktorej „bynajmniej nie można lekceważyć".

Pod tytułem „będziemy bronić imperium" pisze Marcel Deat w wtorkowym numerze „Oeuvre", iż Francja obecnie może się mniej obawiać o obronę, gdyż środków materialnych obecnie już nie brak w tej mierze co dawniej.

Marcel Deat oświadcza: „Posiadamy uzasadnioną nadzieję iż w przyszłości bez zbyt wielkich zastrzeżeń będziemy się mogli zwrócić do rozwiązania kwestii pozytywnych i naprawdę potrzebnych, tak jak zresztą to zamierzaliśmy. Ewentualnemu atakowi anglo-saskiemu przeciwstawimy broń, której bynajmniej nie będzie można lekceważyć".

Skutki bombardowania Malty

AMSTERDAM, 22. 10. — Były zastępca gubernatora Malty sir Edward Jackson oświadczył, iż skutkiem ataków powietrznych mocarstw Osi na Maltę do końca czerwca zabito przeszło 1300 osób cywilnych przy czym 1600 zostało ciężko rannych. 9.000 domów w zupełności zostało zburzonych, a 70.000 uszkodzono.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 17.00
Koniec 6.30

ALARM LOTNICZY. Zapowiedź: 3-minutowe przerywane brzmienie syren, równocześnie publiczne zapowiadanie przez głośnik. Odwołanie: 2-minutowe przeciągłe brzmienie syren i publiczne odwołanie przez głośnik.

Dziennik Rozporządzeń

dla Gen. Gub. Nr. 85 z dnia 13 października br. zawiera:

Rozporządzenie o dopuszczeniu pojazdów do ruchu drogowego; zarządzenie o dalszym używaniu pojazdów mechanicznych.

Ostatnie dni wydawania fotografii

Przy ul. Torosiewicza 30, II. p. od godz. 9 do 12 i od 4 do 8 ciągle jeszcze wydają nieodebrane dotychczas fotografie przeznaczone dla kart rozpoznawczych.

W interesie publiczności leży jak najrychlejsze ich odebranie.

Kalendarzyki P. K. Op.

(y) Składnica P. K. O. przy ul. Kopernika 19 ma jeszcze na sprzedaż pewną liczbę kalendarzyków z r. 1942: kieszonkowe po 20 gr. (zamiast dawnej ceny 1.20 zł.) i oprawne w płótno po 2 zł. (zamiast 5 zł.)

Nadto na składzie wyroby papierowe, między innymi torebki różnej wielkości, pióra, ołówki oraz wyroby galanteryjne.

Wystawa higieniczna w Krakowie

KRAKÓW, 22. 10. — Miarodajny dla spraw zdrowotnych Wydział Główny w rządzie Gen. Gub. wypracował już plan pracy celem zwalczania epidemii, który będzie realizowany etapami w miarę stojących do dyspozycji sił. Także i obecnie, kiedy zima stoi przed nami, wydano nowe zarządzenia dla zwalczania szczególnie groźnego tyfusu plamistego, których wykonanie powierzono podległym placówkom służbowym.

Akcja ta znajdzie swój widoczny wyraz w wystawie, która niebawem zostanie otwarta w Krakowie, w bocznej sali Starego Teatru i udostępniona najszerszemu ogółowi.

Krakowska wystawa nie pozostanie jedyną w Gen. Gub. Władzom okręgowym, względnie pełnomocnikom władz lekarskich zostanie oddany do dyspozycji materiał celem zorganizowania podobnych wystaw dla ludności.

Znaleziono w tramwajach

od 11-go do 20-go bm.: 2 portfele, walizkę, 4 parasolki, rękawiczki, obrączkę, torebkę, kalosze, dokumenty osobiste oraz szereg innych przedmiotów.

Odebrać można w Biurze Ruchu, Wulecka 4 (tel. 298-90, wewn. 20).

Przegląd sportowy

— Do APPE międzynarodowego związku boksu zawodowego w Rzymie wpłynęły wnioski czterech bokserów, zamierzających ubiegać się o tytuł mistrza Europy w wadze ciężkiej, z którego Schmelling, jak wiadomo, zrezygnował bez walki. Kandydatami tymi są Musina (Włochy), Tandberg (Szwecja), Neusel (Niemcy) i Lazzari (Włochy).

— Rekordzista włoski Compagner uzyskał podczas treningu doskonały wynik w skoku wzwyż, a mianowicie 1,95. Gdyby Campagner uzyskał taką wysokość podczas zawodów, byłby to nowy rekord Włoch.

— Szwajcarski związek narciarski komunikuje, że nie zamierza organizować w przyszłym roku narciarskich mistrzostw świata. Szwajcarzy gotowi są organizować mistrzostwa FIS dopiero po wojnie.

— W ogrodzie zoologicznym w Helsinkach długodystansowcy fińscy rozegrali bieg na dystansie 25 kilometrów. Zwyciężył Laakonen w dobrym czasie 1:24:36,2.

Formy administracji powierniczej

dla zarekwirowanych lub skonfiskowanych majątków

KRAKÓW, 22. 10. — Ordynacja konfiskacyjna z dnia 24 stycznia 1940 r. uznaje tylko dwie formy administracji powierniczej (Treuhandverwaltung) dla własności prywatnej w Gen. Gub. Zarząd powierniczy majątkiem prywatnym może być nakazany w wypadku, gdy następuje rekwizycja lub gdy własność bezpańska zostaje skonfiskowana na dobro Generalnego Gubernatorstwa.

Przez rekwizycję rozumie się całkowite lub częściowe zmniejszenie swobody dysponowania własnością przez dotychczasową osobę prawną i przeniesienie władzy prawem zwierzchności na osobę inną. Prawo własności dotychczasowej osoby prawnej przez to nie wygasa.

Osoby dokonujące rekwizycji lub konfiskaty mają jednak prawo wykorzystać obiekt zarekwirowany. Rekwizycja jest więc czymś więcej, niż zajęciem majątku w drodze egzekucji przymusowej. Przejście majątku na inną osobę prawną, a tym samym przejęcie zobowiązań obligatoryjnych nie jest rekwizycją związane. Wraz z wygaśnięciem rekwizycji odzyskuje bowiem poprzednia osoba prawna dawne prawo rozporządzania swoją własnością. Jeżeli w ramach rekwizycji nastąpić miało wykorzystanie własności zarekwirowanej, ma poprzedni właściciel prawo do otrzymania jego równowartości.

Konfiskata jest formą nabycia praw pierwszeństwa przez nową osobę prawną. Wraz ze stwierdzeniem bezpańskości jakiegoś obiektu i skonfiskowaniem go na rzecz Gen. Gub., powstaje nowa osoba prawna. Od tej chwili upadają też wszystkie roszczenia dawnej osoby prawnej i jej wierzycieli do nowej osoby prawnej. Za obiekty bezpańskie uważa się w Gen. Gub. własność tych osób narodowości polskiej i innej, które w następstwie wydarzeń wojennych w r. 1939 opuściły obszar Gen. Gub. Własność jeńców wojennych nie jest własnością bezpańską, nie podlega więc konfiskacie.

Powyższe zasady nie obowiązują, gdy zachodzą przyczyny do zastosowania rozporządzenia o traktowaniu majątku nieprzyjacielskiego z dnia 31 sierpnia 1940 r.

Co podlega rekwizycji

Rekwizycja i konfiskata może być rozciągnięta na wszystkie obiekty posiadające wartość majątkową z punktu widzenia prawnego. Ograniczenia, jakie mają miejsce przy zarządzie przymusowym przeprowadzonym na drodze egzekucji, tu miejsca nie mają. Zarządzenie o rekwizycji przewiduje jednak klauzulę ochrzenioną, która zabrania ujęcia przedmiotów ruchomych, służących do osobistego użytku osoby, której majątek ulega rekwizycji, o ile nie są to przedmioty zbytku lub wykraczające poza normę sposobu życia.

Rekwizycji i konfiskacie ulec mogą tylko przedmioty prawne. Stąd też niewłaściwym jest pojęcie o rekwizycji lub konfiskacie jakiejś „spółki kapitałowej", która stanowi podmiot, a nie przedmiot prawny. Przedmiotem prawnym jest natomiast majątek i kapitał spółki i ten ulega rekwizycji.

Zarekwirowane i skonfiskowane majątki tworzą specjalną masę majątkową administrowaną zupełnie niezależnie od dotychczasowego właściciela. Stosunek prawny między poprzednią osobą prawną i przedsiębiorstwem zarządzanym powierniczo jest najwyraźniej określony stosunkiem pożytkowym danego przedmiotu prawnego dla zwierzchności. Rozporządzenie o podatkowym traktowaniu majątku zarekwirowanego albo skonfiskowanego (Dz. Rozp. Gen. Gub. Nr. 23, z dnia 20. III. 1942) określa, że od chwili rekwizycji lub konfiskaty majątki skonfiskowane traktowane są pod względem podatkowym jako osoby prawne.

Powiernik i jego obowiązki

Organem przedsiębiorstwa administrowanego powierniczo jest powiernik, o ile Kierownik Administracji Powierniczej nie wyznaczy innej formy administracji. Powiernik nie pozostaje w żadnej zależności od poprzedniej osoby prawnej, a podlega jedynie Urzędowi Powierniczemu. Wykonuje on właściwie zawód wolny, w pewnych warunkach zaś zawód przemysłowy. Może on zostać każdej chwili ze swego stanowiska odwołany bez jakiegokolwiek terminu wypowiedzenia i bez podania powodów. Z chwilą przerwania czynności powierniczych wygasają też roszczenia powiernika do pobierania dochodów z wykonywanych dotychczas czynności. Zajęcie jego dochodów jest, według przepisów o zajmowaniu pensji i płac, niedopuszczalne. W wypadku niepodjęcia przez powiernika jego wynagrodzenia, możliwe jest zajęcie tego wynagrodzenia w ten sposób, że nie podjęta część może być ujęta na podstawie zarządzenia o zajęciu i przekazaniu na rzecz placówki zwierzchniczej jego dochodów. W tym wypadku powiernik jako dłużnik Administracji Powierniczej otrzymać powinien postanowienie Urzędu o zajęciu i przekazaniu jego dochodów.

Wyrównanie roszczeń obligatoryjnych z czasu przed zarządem powierniczym obowiązuje nadal dotychczasową osobę prawną. Wierzyciel ma bowiem prawo ściągnąć swoje pretensje od poprzedniej osoby prawnej po wygaśnięciu rekwizycji. Prawa osób trzecich, istniejące na majątku zarekwirowanym, włącznie z prawami wypływającymi z przewłaszczenia zabezpieczeniowego, są na czas zarządu powierniczego zawieszone. Zwracanie się w tych sprawach do powierników jest więc bezcelowe.

Majątki bezpańskie

Przy majątkach bezpańskich, skonfiskowanych na rzecz Gen. Gub., wygasają zupełnie prawa rzeczowe dawnej osoby prawnej, jednakże Kierownik Urzędu Powierniczego ma prawo zastosować wyjątki. Wypełnienie zaciągniętych przez powiernika zobowiązań jest natomiast zagwarantowane majątkiem przez niego administrowanym. Zyski z administrowanego przez powiernika obiektu przyjadają kasie Gen. Gub., przy czym Kierownik Urzędu Powierniczego ma swobodę oznaczania, czy ściągnąć je należy w czasie trwania zarządu powierniczego czy dopiero po jego wygaśnięciu.

Kierownik Administracji Powierniczej ma również prawo udzielić części zysków z administrowanego przez powiernika obiektu poprzedniej osobie prawnej. Tę możliwość stosuje on po przejrzeniu poszczególnych wypadków dość często. Powiernika obowiązuje zdawanie rachunku ze spełnianej przezeń czynności powierniczej jedynie przed jego właściwym urzędem. Przepis o obowiązku publikowania sprawozdania rocznego, obowiązujący dawne osoby prawne, nie obowiązuje zakładów zarządzanych przez powierników. Powiernik może być równocześnie administratorem powierniczym kilku przedsiębiorstw.

Powiernik upoważniony jest do wykonywania wszystkich sądowych i pozasądowych czynności i działań prawnych, które potrzebne są w związku ze sprawowaniem zarządu majątkiem zarekwirowanym lub skonfiskowanym. W sprawie ewentualnego zbycia lub likwidacji przedsiębiorstw nierentownych winien powiernik przedkładać Kierownikowi Wydziału Powierniczego odpowiednie propozycje. Decyzje w tych sprawach należą jednakże do samego Kierownika Urzędu Powierniczego. Powiernik powinien wykonywać swoją działalność jako staranny i porządny kupiec. Za wszelkie szkody wynikłe z naruszenia tej powinności odpowiada on przed władzą, która go ustanowiła. Koszta zarządu powierniczego pokrywa się z majątku zarekwirowanego lub skonfiskowanego.

Rejestracja kartek kartoflanych

(y) Rejestracja kartek kartoflanych dla mieszkańców Lwowa aryjskiego pochodzenia (nie-Niemców) odbywać się będzie według poniższego planu:

„Narodna Torhiwla" rejestruje i wydaje kartofle w następujących rejonach miasta: Zamarstynów (na wschód od żydowskiej dzielnicy), ul. Żółkiewska, Zniesienie, Śródmieście, Oststrasse (Łyczakowska), Grünestr. (Zielona) — liczby nieparzyste, Zyblikiewicza — liczby parzyste, Pełczyńska, Beskidenstr. (Kadecka), Wulka, Kulparków, Sygniówka, Bogdanówka, Wienerstr. (Gródecka) — liczby nieparzyste, Wienerstr. (Tokarzewskiego) — liczby nieparzyste, Kazimierzowska — liczby nieparzyste, Słoneczna — liczby parzyste.

Rejestracja mieszkańców odbywa się we wszystkich sklepach „Narodnej Torhiwli" we Lwowie, które są położone w wyż wymienionych rejonach.

Okręgowy Związek Kooperatyw we Lwowie rejestruje i wydaje kartofle dla takich rejonów miasta: Kleparów (na zachód od żydowskiej dzielnicy) i ulicami: Słoneczna — liczby nieparzyste, Kazimierzowska — liczby parzyste, Wienerstr. (Gródecka) — liczby parzyste, Wienerstr. (Tokarzewskiego) — liczby parzyste, do rogu ulicy Pierackiego, cała ul. Pierackiego, Lewandówka i Batorówka. Dalej rejony oznaczone ulicami — Grünestr. (Zielona) — liczby parzyste, Rozwadowskiego — liczby parzyste, Zyblikiewicza — liczby nieparzyste, przez plac Prusa i cała ul. Stryjska.

Rejestracja odbywa się przy ul. Zimorowicza 20 (parter).

Lewandówka rejestruje swoje kartki kartoflane w sklepie „Narodnej Torhiwli" przy ul. Lotniczej 10.

Do rejestracji należy przynieść kartki kartoflane z dokładnie wypełnionymi rubrykami (alfabet łac.).

Setki ton miesięcznie

daje zbiórka starzyzny w Galicji

— Czy naprawdę warto trudzić się zbieraniem szmat? O tym przekonać może fakt, że z każdego kilograma wełnianych odpadków wyrabia się metr doskonałego sukna, a że warto dla tego celu stworzyć wielki aparat zbiorczy, to znów stwierdzają imponujące liczby: parę set ton szmat zbiera się za jeden miesiąc na terenie Galicji, a w tym w połowie materiał lniany, w połowie wełna i bawełna.

Zbiór tego cennego „surowca" powierzono firmie niemieckiej, która teren ten eksploatuje przy pomocy obwodowych pośredników handlowych. Są to samodzielni przedsiębiorcy, którzy mają zorganizowany cały sztab zbieraczy czynnych we wszystkich wsiach i miasteczkach. Ci nabywają „bezwartościowe odpadki" na drodze wymiany np. za papierosy, popularną biżuterię, przedmioty galanteryjne, jak np. zwierciadełka i in. — to, co zbiorą, dostarczają do składnicy obwodowej, gdzie odpadki ulegają wstępnemu sortowaniu, po czym załadowuje się je do głównej sortowni we Lwowie. Miara jej wielkości mogą być najwyższe dotąd osiągnięcia: co miesiąc setki robotników przesortowuje setki ton pierwotnie nadającego przeznaczonego materiału. Stąd już pękate bale pełne cennego surowca idą w świat, do fabryk na przeróbkę.

Jednocześnie taż sama firma przeprowadza analogiczną zbiórkę żelaziwa i innych metali „tanich" niezależnie od odpowiedniego wydziału wojskowego, do którego należy zbieranie najrozmaitszych gruchotów, wojennego rupiecia pochodzącego z rozbitych samolotów, tanków, samochodów itd. Tu także czynne są chwalebne punkty zbiorcze. Co pewien czas załadowuje się w nich dziesiątek ton metalu — a poza tym żelaza tysiące ton.

Możliwość utrudnień w przewozie sprawia, że niektóre miesiące wykazują niższą statystykę wywozową — jednocześnie jednak zbiórka może się statecznie rozwijać. W każdym razie ona starczyny użytkowej nieprzerwanie trwa i pomyślnie dalej postępuje. (tp)

Skąd pochodzi nazwa Drohobycz?

— Drohobycz, ośrodek przemysłu naftowego, ongiś i solnego, jest jednym z najstarszych miast dystryktu Galizien.

Rodowód nazwy Drohobycz posiada dość tajemnicze pochodzenie. Jedni twierdzą, że w okolicy dzisiejszego Drohobycza, nieopodal Stebnika, istniała przed wielu wiekami osada Bycz, a gdy ją Tatarzy spalili, mieszkańcy jej przenieśli się nad Tyśmienicę i założyli drugi Bycz, czyli Drohobycz. Inni twierdzą, że nazwa ta pochodzi od wsi Hubicze pod Borysławiem, słynnej z bardzo starej i powszechnie swego czasu znanej warzelni soli, stąd Drugi-Hubycz, czyli Drohobycz. Są też tacy, którzy wywodzą nazwę miasta od pierwotnych kolonistów z Biecza niegdyś miasta potężnego, obronnego, znad granicy węgierskiej, stąd drugi Biecz. Jako dowód wpływu Biecza na Drohobycz przedkładają, że przecież według tych samych planów zbudowano w nim kościół parafialny.

Przed niespełna 20 laty spory te próbował rozstrzygnąć słynny profesor uniwersytetu berlińskiego, dr Aleksander Brückner, udowadniając że nazwa Drohobycz pochodzi od imienia słowiańskiego Drogowit, co jest równoznacznym z Drogobyt, zmienione z czasem na Drohobycz.

Lwów à la minute

Ogonek ma głos

— Widzieliwy ludzi — dwie godziny ja tu pod tym kantem w murze stojała i tylku na jedny chwileczki pohulała do domu, żeby mi mliku nie uciekłu, a tu już jakaś przybłęda na moje miejsce swoje szanowne zwłoki wpakowała.

— Ino nie przybłęda — wrzeszczy rozindyczony głos. Ino ni zwłoki. Bo ja ci tu...

Zgodnie, wspólnymi siłami rozdzielił: „ogonkowi" sąsiedzi zawzięte pretendentki do jednego miejsca. Rośnie długi wąż stojących, grubiejąc „nieludzko" przy samych drzwiach kontyngentowego sklepu tytoniowego.

— Joj ludzi — lamentuje chuda kobiecina, pchana z tyłu, prasowana z przodu przez „grandę" stojących poza ogonkiem, a wślizgujących się podstępnie po odciskach bliźnich do wnętrza.

— A wszystku bez ty baby. Zamiast to stać porządnie, tu ona kawałkiem wstążki miejscy na murze znaczy i na minutke skokni do domu, a ta minutka do pięciu godzin si przeciąga. A bo to z Walentową trza porajdać, to kartofli oczyścić, a to Poldkowi skórę wytrzepać, bo nowy spodni na nic rozdarł, i potym leci ci baba na złamanie karku, bo jej ogonek ucieknie i jeszczy si awanturuje, jak si jej elegancku uwagi zwraca.

— Prosze państwa, prosze mnie przepuścić, ja „urzędowo", nie mam czasu stać — tłumaczy stojącemu jak mur pod murem ogonkowi fertyczna blondyna.

— Ało, widzieli ją — wsiadła na nią z góry tęga Marcinowa i ująwszy się pod boki dalejże mielić jadaczką: — Hrabstwa sie paniosi zachciwa, jaka ważna. „Urzędowa" — miotełkom magistrat zamniata, a tu ci ważną szpila. Tu nima grandy, stać porzondni jak Pan Bóg przykazał, a nie ludziom po odciskach spacerować.

Tymczasem, choć nikt już nie staje na końcu ogonka, nikt — chyba łokciami torując sobie drogę — z porządnie stojących nie wchodzi do sklepu. Szczęśliwcami jest „granda" i dlatego też główn olbrzymiego węża stojących z każdą chwilą jest coraz większa.

Tak mija ranek, przechodzi południe, nadchodzi zmrok. Ogonek nadal długi, głowa potworna gruba. Na szarym końcu dwóch „porządnych". Stoją od 8-ej rano. Zmaltretowani zwolennicy ładu filozofują:

— Ty, Feluś, jaka jest różnica między ogonkiem a „grandą"?

— Że w „grandzie" podzylują ci najwyży oko, a w „ogonku" dostaniesz platfus.

K. H.

WYCIĄĆ! PRZECHOWAĆ!

Nowa taryfa tramwajowa

Poniższe stawki wchodzą na zarządzenie Rządu G. G. w życie z dniem 1. listopada 1942 r.

A. BILETY DLA PASAŻERÓW W OGÓLNOŚCI

1. dla dorosłych Zł. 0.40
2. dla dzieci od 6—10 lat Zł. 0.20
uprawniają do przejazdu wprost oraz jednorazowej przesiadki w ciągu godziny.
3. wojskowi Zł. 0.20.
Bilety wojskowym wydaje się:
a) wojskowym w mundurze, żołnierzom i podoficerom do sierżantów sztabowych włącznie.
b) członkom oddziałów SS. w mundurze, jak pod a.
c) członkom Niemieckiego Czerwonego Krzyża w mundurze z wyjątkiem lekarzy.
d) dla pomocnic służby informacyjnej armii niemieckiej uniformowanych.
e) niemunurowym członkom niemieckich sił zbrojnych, powołanych do służby wojskowej a oznaczonych opaską żółtą z napisem „Deutsche Wehrmacht".
4. Za bagaż Zł. 0.40
Małe pakunki, które nawet w czasie pełnej obsady wozu, można wygodnie trzymać na kolanach bez przeszkadzania pasażerom, są wolne od opłaty. Jeżeli pakunek zajmuje przestrzeń jednego miejsca stojącego albo jeżeli wielkość pakunku przekracza wymiar 50x30x20 cm., należy uiścić taryfową opłatę. Za bagaż wojskowy stanowiący ekwipunek, nie pobiera się opłaty.

B. DZIESIĘCIORAZÓWKI I KARTY UCZNIOWSKIE

5. Dziesięciorazówki z prawem przesiadki, na 10 jazd — ważne 14 dni — Zł. 3.—
6. Uczniowskie karty miesięczne Zł. 7.50
Opiewają one na 60 przejazdów w ciągu 2 miesięcy. Ważność rozpoczyna się w miesiącu wydania a kończy się następnego miesiąca. Wydaje się je tylko do przejazdów do zakładu szkolnego i ważne są za okazaniem legitymacji, wystawionej przez dyrekcję szkoły a zatwierdzonej przez dyrekcję tramwajów. — W niedziele i dni świąteczne karty są nieważne. Uprawniają one do przejazdu z domu do zakładu szkolnego i z powrotem oraz 1-razowej przesiadki.
Karty uczniowskie wydaje się tylko uczniom i uczenicom do 21. roku życia, o ile uczęszczają do szkoły przez państwo licencjonowanej i nadzorowanej.

C. KARTY OKRESOWE

7. Miesięczne karty imienne na wszystkie linie Zł. 30.—
Karty te uprawniają do dowolnej ilości przejazdów na wszystkich liniach w ciągu określonego miesiąca.
8. Karty miesięczne na pewne linie Zł. 20.—
uprawniają do dowolnej ilości przejazdów na 3 liniach tramwajowych w ciągu danego miesiąca i ważne są tylko dla osoby uwidocznionej na fotografii.
9. Karty miesięczne dla urzędów, bezimienne — Zł. 30.—
uprawniają do dowolnej ilości przejazdów na obszarze całej miejskiej sieci tramwajowej w ciągu danego miesiąca. Wydaje się je tylko urzędom i organom partii i to bezimiennie. Należy je zaopatrzyć w pieczęć urzędową danej władzy. (Pieczęć okrągła z godłem państwowym).
10. Karty miesięczne dla wojska, bezimienne — Zł. 15.—
uprawniają do dowolnej ilości przejazdów na całym obszarze sieci tramwajowej w ciągu danego miesiąca. Wydaje się je wyłącznie organom wojskowym i tylko bezimiennie. Należy je zaopatrzyć w pieczęć urzędową danej placówki służbowej.
11. Karty miesięczne dla policji, bezimienne — Zł. 6.—
ważne na dowolną ilość przejazdów na obszarze całej sieci tramwajowej w oznaczonym miesiącu wydaje się je imiennie lub bezimiennie. Karty imienne muszą być zaopatrzone w fotografię, bezimienne zaś w pieczęć urzędową danej placówki. Wyjątek stanowią policyjne szkoły ukraińskie wzgl. polskie.
12. Miesięczne karty dla terminatorów — Zł. 6.—
wydaje się je na linię tramwajową od domu do zakładu szkoleniowego. Uprawniają do codziennego przejazdu do zakładu szkoleniowego i z powrotem. Ważne są tylko w łączności z legitymacją wydaną przez zakład szkoleniowy a potwierdzoną przez dyrekcję tramwajów.
13. Karty tygodniowe — Zł. 2.80
Wydaje się je na przestrzeń między domem a miejscem pracy. Ważne są codziennie od dnia pierwszego przejazdu na 6 następujących po sobie dni roboczych dla przejazdów w jedną i drugą stronę, mogą więc być wykupywane każdego dnia. Są one ważne tylko w łączności z legitymacją wystawioną przez pracodawcę z zatwierdzoną przez dyrekcję tramwajów. Wydaje się je tylko robotnikom i pracownikom o dochodzie miesięcznym zł. 300.— brutto.
14. Karty okresowe (Taryfa C 7—10).
Korzystanie z kart miesięcznych dozwolone jest od ostatniego dnia poprzedzającego miesiąc ważności karty do pierwszego dnia następującego miesiąca.
Karty okresowe dla Niemców (Reichsdeutsche) i sprzymierzeńców wydaje się z zielonym, — dla nieniemców z czerwonym podrukiem.
Karty okresowe i tygodniowe nabywać można jedynie w miejscach sprzedaży a to:
1) w budynku administracji, Wólecka 2 i 1. drzwi na prawo
2) Hitlerring (Wały Hetmańskie)
3) pl. Teatralny, róg Krakowskiej
4) pl. Prusa.

D. INNE OPŁATY.

15. Należność za czyszczenie — Zł. 2.50
która w razie zanieczyszczenia wozu ściąga konduktor i wystawia pasażerowi pokwitowanie.
16. Uchylanie się od opłaty — zł. 5.—
Kto napotkany będzie bez ważnego biletu, chociaż miał możność wykupienia go, względnie przestemplowania, albo kto bez uiszczenia należności opuści tramwaj lub próbuje go opuścić, albo kto po przebyciu pewnej przestrzeni, mimo wezwania konduktora, należności za przejazd nie uiści, musi, niezależnie od karnych konsekwencji — zapłacić taryfową należność. Konduktor wystawia pasażerowi pokwitowanie.
17. Wozy specjalne wynajmuje dyrekcja tramwajów według uznania i osobnej umowy.
Wyznaczone przez dyrekcję tramwajów osoby cywilne, pełniące funkcje honorowe, mają prawo kontrolowania w wozach personal tramwajowy, porządkowych zarządzeń i wyżej wykazanych opłat taryfowych. Posiadają one specjalne legitymacje kontrolne. Pasażerowie są obowiązani podporządkować się ich zarządzeniom.
Do wszystkich dalekobieżnych pociągów stoi do dyspozycji Niemców i sojuszników wóz tramwajowy.

Lwów, 21. października 1942 r.

Dyrekcja Miejskich Kolei Elektrycznych we Lwowie.

Redakcja przyjmuje od godz. 11—13. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariat 202-23 — Kronika 215-22 — Dział ogłoszeń 215-22 — Za treść ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada — Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4.